

Dyrektor Generalny Romy, Mauro Baldissoni nazwał go "najlepszym pomocnikiem na świecie do lat 20-tu" ale jak dotąd Brazylijczyk Gerson tego nie potwierdza, poddając w wątpliwość tezę o tym, że już teraz zasługuje na koszulkę Romy. Zbyt wcześnie na ostateczne orzeczenie w sprawie 19-letniego chłopca, który przyszedł z zupełnie innej, różnej od Serie A, ligi. Gerson potrzebuje czasu, aby się zaaklimatyzować, aby gra sprawiała mu radość i aby lepiej zrozumiał naszą ligę.

Dlatego woli zostać w Romie, pisze dzisiejsze wydanie Corriere dello Sport. Ten czas, to sześciomiesięczny kredyt w Serie A. Brazylijczyk chciałby i powinien grać częściej, w celu dojrzenia, nabierania doświadczenia, bo to niezbędne do przyspieszenia proces adaptacji do włoskiej piłki. Zarówno Empoli jak i Crotone wyraziły zainteresowanie przejściem Gersona na zwykłe wypożyczenie ale decydująca jest wola ojca zawodnika, który w przeszłości raczej niechętnie odnosił się do opuszczenia Rzymu i wypożyczeniu do innej drużyny we Włoszech.

Autor: CanisLupus